

Sygn. akt **II AKa 50/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Chojnowski
Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz SA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. sprawy

D. M.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 grudnia 2013 r., sygn. akt III K 281/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalania oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 50/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 r. (sygn. akt III K 281/12) uznał oskarżonego D. M. za winnego tego, że będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 12.02.2007 r., sygn. akt K 684/06, m.in. za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę roku pozbawienia wolności, która to kara została objęta wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 06.05.2010r., sygn. akt II K 35/10, którą D. M.

odbywał od 22.04.2008 r. do 22.12.2009 r. i w ciągu 5 lat od jej odbycia - w dniu 13 września 2011 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pracownika Banku (...)wprowadzając go w błąd co do swojej tożsamości i okazując podrobiony dokument polecenia przelewu, z którego wynikało polecenie przelewu przez (...) sp. z o.o. na rzecz D. M. kwoty 500.000 złotych

i spowodował wykonanie tego polecenia przelewu przez pracownika Banku,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k.

Nadto Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od D. M. na rzecz Banku (...) kwotę 500.000 złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody, orzekł też na podstawie art. 44 § 1 k.k. przepadek podrobionego polecenia przelewu znajdującego się na karcie 68 akt sprawy i nakazał na podstawie art. 230 § 1 k.p.k. zwrócić Bankowi (...) dokumenty w postaci: umowy rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego z dnia 12.09.2011 r., zamówienia wypłaty gotówki z dnia 12.09.2011r., wydruku potwierdzenia wykonanej operacji z dnia 13.09.2011 r. oraz zestawienia operacji za okres od 06.09.2011 r. do 15.09.2011 r. znajdujące się na karcie 69 akt sprawy, dokumenty z informacją o logowaniach do aplikacji (...) znajdujące się na karcie 88 akt sprawy oraz dwie płyty CD z nagraniami z monitoringu znajdujące się na karcie 446.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy zaliczył okres tymczasowego aresztowania od 16.07.2012 r. do 15.04.2013 r.;

Nadto orzekł o wynagrodzeniu obrońców działających z urzędu oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 400 złotych tytułem opłaty.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego D. M., który zarzucił rozstrzygnięciu sądu I instancji rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz środka karnego obowiązku naprawienia szkody w wysokości 500.000 zł w sytuacji gdy wystarczające byłoby wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności oraz wskazanego wyżej środka karnego.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności, zwolnienie oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego oraz zasądzenie kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

W toku postępowania Sąd Okręgowy zgromadził pełen materiał dowodowy, na podstawie którego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Wszystkie te dowody wnikliwie ocenił i wskazał, które z nich stanowiły podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych, a których nie ocenił jako wiarygodne i z jakiego powodu. Zarówno ocena dowodów, jak i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń Sądu Odwoławczego. Sąd pierwszej instancji dokonał także prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu. Wszystkie powyższe ustalenia nie są przy tym kwestionowane apelacją a więc nie wymagają ponownego omawiania, tym bardziej, że nie budzą zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego.

Także wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo wbrew wywodom apelacji, Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące

i obciążające, a ustalone w toku postępowania. Przy tym, Sąd pierwszoinstancyjny szczegółowo omówił okoliczności, które miały wpływ na rodzaj i rozmiar orzeczonej kary.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w ramach przyjętej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego oraz w ramach ustalonego przez Sąd Okręgowy zamiaru jego działania, orzeczona kara jawi się jako prawidłowa, uwzględniająca w odpowiednim stopniu wszystkie przesłanki jej wymiaru.

Sąd ten bowiem, czego zdaje się nie zauważać apelujący, uwzględnił przy jej wymierzeniu również okoliczności akcentowane przez autora apelacji. I tak, Sąd pierwszej instancji uwzględnił fakt, że oskarżony wyraził wolę poddania się karze,

a także przyznał się do winy, trafnie dostrzegając przy tym, że okoliczność ta nie była tak znacząca w sytuacji, gdy oskarżony M. przyznawał wyłącznie te fakty, które oczywiste były w świetle zgromadzonych dowodów. Natomiast wbrew depozycjom apelującego nie sposób uznać, że D. M. współpracował z organami ścigania w celu ujawnienia wszystkich osób współdziałających z nim przy popełnieniu przestępstwa, skoro stwierdził, iż chyba jednym z mężczyzn był m. S. – nie wskazując żadnych bliższych danych pozwalających na jego identyfikację. Zaś

o D. G. wyjaśniał w październiku 2013 r. podczas gdy od maja 2013r. mężczyzna ten już nie żył (k.852), a zatem w tym zakresie informacji oskarżonego nie można było procesowo wykorzystać.

Z tych też względów uznać należało, wbrew wywodom skarżącego, że Sąd Okręgowy uwzględnił i prawidłowo wyważył wszystkie przesłanki wpływające na wymiar kary, która zdaniem Sądu Apelacyjnego jawi się jako bezsprzecznie adekwatna do społecznej szkodliwości czynu, stopnia zawinienia oskarżonego oraz jego warunków i właściwości osobistych. Sąd Okręgowy słusznie uznał, że stopień szkodliwości społecznej popełnionego czynu jest wysoki, zaś jakakolwiek modyfikacja

w zakresie tej konstatacji jest w okolicznościach przedmiotowej sprawy nieuzasadniona. Nie można bowiem pomijać tego, że oskarżony jest sprawca niepoprawnym, był wielokrotnie karany, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, a orzeczone kary pozbawienia wolności nie odniosły oczekiwanego skutku skoro ponownie popełnił przestępstwo i to w sposób zaplanowany, w wyniku którego spowodował szkodę co celnie podkreślił Sąd pierwszej instancji – dwukrotnie wyższą od kwoty będącej podstawą uznania mienia jako o znacznej wartości. Nadto, przypisanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa

w warunkach art. 64 § 1 k.k.. Podnoszony apelacją fakt, że oskarżony oprócz orzeczonej kary pozbawienia wolności ma do uiszczenia kwotę 500 tysięcy złotych

z tytułu naprawienia szkody nie może, jak chce tego skarżący prowadzić do uznania, że tak ukształtowana represja czyni rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego rażąco niewspółmiernym w sensie surowości jako, że obowiązek naprawienia szkody jest następstwem popełnienia przez oskarżonego czynu i wobec złożenia wniosku przez pokrzywdzonego o naprawienie szkody, Sąd rozstrzygający miał obowiązek o takim środku karnym orzec. Ostatecznie orzeczona przez Sąd pierwszej instancji kara pozbawienia wolności w ramach kwalifikacji prawnej jawi się jako prawidłowa

z punktu widzenia zasad jej wymiaru określonych art. 53 k.k. i w sytuacji, gdy nie sięga ona nawet połowy ustawowego zagrożenia przestępstwa określonego w art. 294

§ 1 k.k. mimo skazania oskarżonego w warunkach art. 64 § 1 k.k. w żadnym razie nie może być uznana za karę nadmiernie surową. Przeciwnie jest to kara zdecydowanie umiarkowana, przy kształtowaniu której Sąd Okręgowy miał niewątpliwie na uwadze fakt, że oskarżony ma do uiszczenia zasądzoną sumę tytułem naprawienia szkody.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną. Z uwagi na to, że obrońca oskarżonego pełnił swe czynności z urzędu i nie otrzymał za to wynagrodzenia, zasądzono na jego rzecz wynagrodzenie za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo adwokackie i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.). Oskarżony D. M. przebywa w zakładzie karnym, ciężą na nim zobowiązania finansowe z uwagi na orzeczony obowiązek naprawienia szkody, nie posiada żadnego majątku i w związku

z tym na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zwolnił go od ponoszenia wydatków w postępowania odwoławczego oraz od opłaty za to postępowanie – art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.